

Metamorfoza

Transmutacja umysłu w magiczną świadomość zwana jest często Wielkim Dziełem. Posiada dalekosiężny cel, jakim jest odkrycie Prawdziwej Woli. Nawet drobniotka umiejętność zmienienia siebie jest więcej warta od władzy nad wszechświatem zewnętrznym. Metamorfoza jest ćwiczeniem w świadomym restrukturyzowaniu umysłu.

Wszelka próba reorganizowania umysłu zawiera dualizm między stanem jaki jest a jaki się pragnie. Dlatego nie da się rozwijać takie cnoty jak spontaniczność, radość, dobre samopoczucie, łaska czy wszechpotężność bez pogrążania się w konwencjonalizm, smutku, winie, grzechu i niemożności. Religie zbudowane są na fałszu, że można mieć jedno bez drugiego. Wysoka magia uznaje tę dualistyczną kondycję, lecz nie dba o to czy życie jest gorzkie czy słodkie. Raczej stara się osiągnąć dowolną perspektywę percepcyjną przy pomocy woli.

Każdy stan umysłu można dowolnie wybrać jako obiektywność dla transmutacji, lecz są takie, które cechują się szczególnymi zaletami. Jeden z nich jest odtrutką na niezrównowagę i możliwość popadnięcia w szaleństwo w magicznym transie. Drugi się przydaje przeciw obsesji praktyk magicznych w trzeciej części. Są to :

1) Śmiech/Śmiech

2) Nie-przywiązanie/Nie-bezinteresowność

Stany te można osiągnąć w procesie medytacji. Usiłuje się wejść w położenie, w jakim się znalazło i myśli o pożądanym skutkach. Dzięki tej metodzie może powstać nowy silny nawyk umysłu.

Przyjrzyjmy się śmiechowi : jest to najmocniejsza emocja, jako że może zawierać wszystkie pozostałe od ekstazy po smutek. Nie posiada przeciwieństwa. Płacz jest jedynie niedorozwiniętą formą czyszczenia oczu oraz prośbą o pomoc, jeśli chodzi o dzieci. Śmiech jest jedyną postawą obronną we wszechświecie, która jest żartem z samego siebie.

Rzecz w tym, aby dostrzegać ten kawał nawet w neutralnych czy okropnych sytuacjach. Nie od nas zależy ocena bezguścia we wszechświecie. Staraj się o uczucie śmiechu w chwilach olśnienia i zagubienia, w tym co obojętne i bez znaczenia, w tym co przerażające i oburzające. Mimo iż na początku wydawać się to będzie wymuszone, śmieć się wewnątrz ze wszystkiego.

Nie-przywiązanie/Nie-bezinteresowność najlepiej opisuje magiczny styl działania bez pragnienia rezultatów.

Bardzo trudno jest ludziom zdecydować się na coś i robić to potem bez przyczyny. A właśnie to jest umiejętnością, która wyzwala magiczne działania. Da się to tylko osiągnąć dzięki jedno-upunktowanej świadomości. Przywiązanie pojmuję się w jego pozytywnym i negatywnym sensie, jako że awersja jest jego drugą stroną. Przywiązanie do swoich cech, osobowości, ambicji, znajomości i doświadczeń zmysłowych - jak i awersja wobec nich - okazują się ograniczać.

Z drugiej zaś strony, bardzo źle jest utracić zainteresowanie tymi sprawami, jako że konstytuują one czyjś system symboliczny czy rzeczywistość magiczną. Lepiej jest raczej delikatnie traktować czule części swojej rzeczywistości, by przeszkodzić chciwości i nudzie. Poprzez takie zachowanie można osiągnąć wystarczającą swobodę do działania magicznego.

Obok tych dwóch medytacji jest jeszcze trzecia, bardziej aktywna, forma metamorfozy, która dotyczy codziennych nawyków. Niezależnie od tego, jak niegroźne się one wydają, nawyki w myśleniu, słowie i uczynku są kotwicą osobowości. Mag pragnie podnieść tę kotwicę i dać się ponieść morzom chaosu.

Aby ruszyć z miejsca, wybierz jakiś mniejszy nawyk czy zwyczaj i wykasuj go ze swego zachowania : równocześnie przyswój sobie na chybił trafił jakiś nowy nawyk. Twój wybór nie powinien zawierać niczego o duchowym, egocentrycznym czy uczuciowym znaczeniu, ani też nie powinieneś wybierać niczego co mogłoby się nie powieść. Zaczynając od tak drobnych kroczków, będzie cię stać prawie na wszystko.

Wszelkie prace z metamorfozą winny być zapisywane w dzienniku magicznym.

Z "Liber Null" Peter Carroll, w tłumaczeniu Fratra Carezzy